

Warszawa, dnia 22 listopada 2023 r.

Sygn. akt VI Ka 128/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Morycz

protokolant: protokolant sądowy – stażysta Justyna Kutnikowska

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu dnia 22 listopada 2023 r.

sprawy E. M. córki K. i L., ur. (...) w W.

obwinionej o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 18 listopada 2022 r. sygn. akt II W 346/21

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem opłaty w postępowaniu odwoławczym i kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków tego postępowania.

Sygn. akt VI Ka 128/23

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 18 listopada 2022 r. w sprawie o sygn. akt II W 346/21 uznano obwinioną za winną tego, że około godz. 14:00 w dniu 12 lutego 2021 r. na ul. (...) w R., spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadzą samochód osobowy marki N. (...) o nr rej. (...) i wykonując manewr cofania, nie zachowała szczególnej ostrożności i nie upewniła się czy za nią nie znajduje się inny pojazd, w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z samochodem marki H. (...) o nr rej (...) prowadzonym przez A. B. powodując jego uszkodzenie, to jest czynu z art. 86 § 1 kw, wymierzając jej karę grzywny w wysokości 700 złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca obwinionej, zarzucając:

1. naruszenie art. 21 § 1 pkt 2 kpw poprzez niezapewnienie obwinionej obrońcy, w sytuacji, gdy zachodziła uzasadniona wątpliwość co do poczytalności obwinionej, wynikająca z faktu, że E. M. od 2021 r. leczy się na depresję powstałą na skutek udziału w wypadku komunikacyjnym;
2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 kpk, poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, przejawiającej się w odmówieniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionej E. M., gdy tymczasem jej wyjaśnienia dotyczące jej zachowania w chwili zaistnienia zdarzenia są spójne i wiarygodne, jak również pominięciu, że zachowanie A. B., kierującej samochodem H. (...) nr rej. (...) było niezgodne z podstawowymi zasadami ruchu drogowego, a szczególności stanowiło naruszenie art. 3 ust. 1 i art. 25 ust. 4 pkt

1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, przez co swoim zachowaniem przyczyniła się do zaistnienia inkryminowanego zdarzenia.

Wobec powyższego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że E. M. w dniu 12 lutego 2021 r. ok. godz.14.00 na ul.(...) w R. spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowym, w ten sposób, że wykonując manewr cofania samochodem osobowym N. (...) nr rej.(...) 86 przyczyniła się do zderzenia z samochodem osobowym H. (...) nr rej.(...), który wyjeżdżał z ulicy podporządkowanej.

Sąd zważył, co następuje:

Podniesione zarzuty były bezzasadne. Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień, a więc prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy i dokonał trafnych ustaleń faktycznych, słusznie stwierdzając winę obwinionej. Wątpliwości nie budziła też wymierzona jej kara.

Jeśli chodzi o pierwszy zarzut, to wobec treści opinii sądowno - psychiatrycznej, sporządzonej na etapie postępowania odwoławczego, stał się on bezprzedmiotowy. W w/w opinii nie stwierdzono u obwinionej choroby psychicznej i upośledzenia umysłowego. Rozpoznano zaburzenia adaptacyjnej o obrazie przewlekłej reakcji subdepresyjnej. Ten stan psychiczny, w odniesieniu do zarzucanego jej czynu, nie znosił i nie ograniczał jej zdolności rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Jest ona zdolna do udziału w postępowaniu karnym i prowadzenia swojej obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Tym samym, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie wymagała pomocy prawnej w postępowaniu I-instancyjnym wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego faktu konsekwencjami. Jedynie na marginesie wskazać należy, że jeśli obwiniona ma problemy zdrowotne, które utrudniają jej prowadzenie pojazdów, to nie powinna tego robić. Uczestnikiem ruchu drogowego powinna być jedynie osoba, która posiada ku temu fizyczne i psychiczne predyspozycje.

Jeśli chodzi o drugi zarzut, to Sąd Rejonowy słusznie zakwestionował wyjaśnienia obwinionej, które rażąco odbiegały od rzeczywistego przebiegu zdarzenia. Ten wynikał nie tylko z zeznań pokrzywdzonej, którym słusznie dano wiarę, ale również z nagrania z monitoringu. Widać było na nim wyraźnie, że samochód kierowany przez pokrzywdzoną stał nieruchomo, a pojazd prowadzony przez obwinioną przemieszczał się, wykonując manewr cofania, który ostatecznie doprowadził do kolizji. To obwiniona miała obowiązek weryfikować czy coś znajduje się z tyłu. To obwiniona nie uczyniła mu zadość, używając jedynie wstecznego lusterka i zapominając o bocznym lewym. Gdyby popatrzyła w nie, to z pewnością zobaczyłaby tam samochód pokrzywdzonej. Dodatkowo gdyby posłuchała, to z pewnością usłyszałaby klakson, którym ostrzegano ją przed kolizją. Obwiniona była jednak zaabsorbowana pojazdem wyjeżdżającym z miejsca parkingowego, które chciała zająć. Co warto podkreślić, samochód pokrzywdzonej nie pojawił się tam nagle i niespodziewanie. Wykonując manewr cofania na głównej i ruchliwej ulicy obwiniona powinna to zrobić w sposób bezpieczny. Nie tylko dla siebie, ale też innych. Obwiniona miała tego świadomość, podpisując oświadczenie potwierdzające jej sprawstwo. Zdanie zmieniła dopiero po kilku dniach, uznając że jednak nie czuje się winna.

Co do zachowania pokrzywdzonej, to zdaniem Sądu Okręgowego nie przyczyniło się ona do przedmiotowego zdarzenia. Wprawdzie nie zajęła pasa ruchu, na którym znajdowała się obwiniona, stojąc pod skosem i zajmując skrzyżowanie, jednak mogła przypuszczać, że poprzedzający ją pojazd zaraz ruszy i będzie mogła pojechać dalej. Powyższy manewr nie spowodował stanu zagrożenia. Nie tylko dla obwinionej, ale też dla innych uczestników ruchu drogowego, którzy nie musieli przez to wykonywać gwałtownych manewrów obronnych, o kolizjach nie wspominając. Gdyby nie zachowanie obwinionej, to samochody nie miałyby ze sobą żadnego kontaktu. Idąc tokiem rozumowania obwinionej przyczynieniem byłaby sama obecność pokrzywdzonej na drodze, która uniemożliwiła jej wykonanie zamierzonego manewru. Z powyższym nie można się zgodzić. Te i inne tłumaczenia obwinionej stanowią jedynie przyjętą przez nią linię obrony mającą przerzucić odpowiedzialność na pokrzywdzoną.

Ubocznie zauważyć należy, że w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia karalności, co podniósł obrońca obwinionej na rozprawie apelacyjnej. Czyn zarzucany obwinionej został popełniony w dniu 12 lutego 2021 r. W dniu 7 czerwca 2021 r., po uprzednim skierowaniu wniosku o ukaranie do sądu, wszczęto postępowanie o wykroczenie z art. 86 § 1 kk przeciwko obwinionej. Jak natomiast wynika z art. 45 § 1 kw, karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu

jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, od chwili popełnienia czynu nie upłynął w/w okres.

Apelacja wniesiona przez obrońcę obwinionej była bezzasadna, a zatem obwiniona powinna ponieść wszelkie związane z tym koszty. Z tych względów Sąd Okręgowy zasądził od niej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 złotych tytułem opłaty w postępowaniu odwoławczym i kwotę 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków tego postępowania. Powyższe wynika z art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw, jak również art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. oraz § 4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 22 grudnia 2017 r. w zw. z art. 119 § 1 kpw.